

Klaweryjska Anna ochłotniła
 lat 18^{cie} panna. 2 7216
 zostatała wywieziona na przysiółek
 „wolne wyprzedlenie” wraz z rodzicami
 1940 r. 10. II o godz 3 rano. Powód - ?
 Miałe to, że ojciec mój pracował w sad-
 zarstwie jako gajowy, a ja uczyłam
 się w gimnazjum? Wywieziono nas
 do Archangielskiej obłast’i, „posiłek”
 Tiesonaje do leśnictwa (karsowańska)
 Punkcie ciężkie, które były już
 widzieli wiasty i nas do miejsca
 przetrwania. Kłoda, wspólne ślady,
 brudu i smrodu gromady ludzi
 wnetkiego wysmaru, wisku, moral-
 -ności. Głód, choroby i rozpacz. To dro-
 -dze umierało ludzko-ści to robi
 jakieś kolwisk wracanie? My zaradko-
 -ciliśmy im wyswolenie się z ugody.
 Bolniewitnem rostawata pajka chło-
 -ba - nie umie pracować - mieć głód.

Po przybyciu na miejsce pracodawca
 jak jak i ojciec w lesie. Karczując
 zbierając szał, spychając drewno
 na wielo pękniętych i unierwionych.
 Głód, choroby, upoka kompletny
 brak pomocy lekarskiej dziesiątko-
 wato ludzi. Tamten przeszedł
 się i zmarł na galopującą suchość
 (Girula - Wójci Kortopol). Tamten
 dostał porażenia słonecznego przy
 pracy (Kopciowa), tyfus dziesiątko-
 wato i tak się wlokło. W szalony
 walec z makiem o 200 gram erar-
 nego chleba, stojąc nad preparat-
 -em silniejsi myśleli - byleby
 stałsi - aby przodem przynęśli
 Kto nie poszedł na robotę nie
 wzięjąc w powody odbierali rącej
 chleba, lub wywrzili do wprzysię
 Młodzień zmuszono do unierwionych

nie do klubów robotniczych, Kto nie
 chciał iść do klubu stuchając bredni
 o Polsce i pochwalać Z. S. S. R. Ten był
 przesładowany jako burżuweski.
 Ciężko stępnato się: to nie w Warszawie
 pańskiej Polsce, gdzie Państwo dla
 zabawy rabijeli robotników. U nas
 jest wprost - u nas nie było
 nic! Rosyjskie o co by nie ro-
 pulari nawet proscriptnego inte-
 ligenke, to ten ogłupiony propa-
 ganda opowiadał, że w Rosji są
 fabryki pomarańcz i w Polsce
 to ludzie w szórach słodzą, nie
 widać ci dołga samocielstwa. Ustroj
 Polski w ruzyl sowieckim artykul-
 -ton - to garstka ludzi kurawig-
 -ra granady misinialion: F. p.
 P. Bywarszem sowiecki to nanych
 nocnych konulach słodzą na balo-
 nare zwykłe jedwabne majtki, pro-
 -rabiaty na „eleganckie” bluzki para-
 -dunk w nich w ruzie ta.

W tej okolicy ⁴ wsi i wsi
- wsi wsi wsi. Wsi wsi
wsi.

7216